PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 34 (1312) GDAŃSK, NIEDZIELA 4 LUTEGO 1951 R. CENA 15 GROSZY

DZIŚ W NUMERZE:

Amerykańska zbrodnia przeciwko ludzkości str. 2

Przyspieszyć wykonanie planu skupu zboża str. 3

W 70 ROCZNICĘ URODZIN
Marszałka K. J. Woroszyłowa

LUDY ŚWIATA ŻĄDAJĄ
ograniczenia imperialistycznych zbrojeń
Deklaracja Sekretariatu Światowej Rady Pokoju

PARYŻ PAP. Sekretariat Światowej Rady Pokoju ogłosił deklarację, w której omawia następstwa wyścigu zbrojeń i zadania, jakie w związku z tym stoją przed światowym ruchem obrońców pokoju.

W deklaracji tej Sekretariat Światowej Rady Pokoju, zgodnie z uchwałami IV Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, wzywa narody, ażeby poparły następujące żądania:

1 Całkowity zakaz wszystkich rodzajów broni atomowej, bakteriologicznej, chemicznej i radioaktywnej oraz wszelkich innych środków masowej zagłady;

2 uznanie za zbrodniarza wojennego rządu, który by pierwszy zastosował te rodzaje broni;

3 stopniowe i jednoczesne zredukowanie w ciągu lat 1951 i 1952 — w jednakowej proporcji od jednej trzeciej do połowy — lądowych, powietrznych i morskich sił zbrojnych;

4 utworzenie przy Radzie Bezpieczeństwa międzynarodowego organu kontrolnego, dysponującego wykwalifikowanymi inspektorami.

Organ ten będzie upoważniony do kontrolowania zarówno produkcji zwykłych zbrojeń, jak i wykonania zakazu broni atomowej, bakteriologicznej i chemicznej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady.

Aby kontrola ta była skuteczna, nie powinna ona ograniczać się tylko do sił zbrojnych, istniejącego uzbrojenia produkcji broni, zadeklarowanych przez każdy kraj, ale — na żądanie wspomnianego organu kontrolnego — powinna ona polegać na inspekcji, poza danymi zadeklarowanymi, domniemanych sił zbrojnych, zbrojeń i produkcji zbrojeń.

Te propozycje dotyczące redukcji sił zbrojnych stanowią pierwszy etap na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, co jest celem ostatecznym obrońców pokoju.

Nie szczędzić sił w pracy dla pokoju to najświętszy obowiązek każdego Polaka
Rezolucja Komitetu Wykonawczego PKOP

WARSZAWA PAP. W Warszawie odbyło się posiedzenie rozszerzonego Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Obradom przewodniczył prof. Jan Dembowski.

Komitet wysłuchał sprawozdania prof. Infelda, wiceprzewodniczącego Światowej Rady Pokoju z przebiegu obrad genewskiej sesji Biura Światowej Rady Pokoju. Nad referatem prof. Infelda wywiązała się ożywiona dyskusja. Zabierali głos ob. **Zofia Nałkowska**, prof. **Jan Dembowski**, ks. **Lemparty**, tow. **Duski**, rektor **Warchałowski**, tow. **Starewicz**, red. **Kętrzyński**, inż. **Sigalin**, ob. **Tuczewska**, ob. **Musiałowa**.

Komitet Wykonawczy PKOP przyjął rezolucję w sprawie aktualnych zadań ruchu pokoju. Rezolucja stwierdza, że prowadzona gorączkowo przez imperialistów amerykańskich odbudowa Wehrmachtu zmierza do przekształcenia Niemiec zachodnich w bazę wypadową imperializmu przeciw narodom Europy. Rozpętana przez imperialistów i powołująca się na poparcie Watykanu antypolska kampania odwetowa w Trizonii świadczy, że te nowe prowokacje wojenne zwrócone są przeciw naszej ojczyźnie.

Polski Komitet Obrońców Pokoju w imieniu całego społeczeństwa polskiego, zgodnie z uchwałami Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie domaga się położenia kresu knowaniom amerykańskich imperialistów, odbudowujących w Trizonii niemiecką armię odwetu oraz wzniecających w Niemczech zachodnich ognisko nowej pożogi wojennej. Żąda zaniechania antypolskiej kampanii w Trizonii przeciwko naszym Ziemiom Zachodnim i przeciw polsko-niemieckiej granicy przyjaźni nad Odrą i Nysą, wyraża swoje najgorętsze poparcie bojownikom o pokój w całych Niemczech, którzy walczą nieustępliwie o zjednoczone demokratyczne, pokojowe Niemcy i wbrew prowokacjom Adenauerów, Schumacherów bronią przyjaźni między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Przesyła swe gorące pozdrowienia bojownikom o pokój we Francji, we Włoszech i w innych krajach Europy, którzy tak dobitnie zamanifestowali swoją wolę do walki o pokój w czasie ostatniego objazdu Europy przez amerykańskiego gauleitera Eisenhowera.

Polski Komitet Obrońców Pokoju solidaryzuje się z wysiłkami państw pokojowych ze Związkiem Radzieckim na czele, zmierzającymi do wykonania traktatu poczdamskiego i postanowień praskich, do likwidacji rozbicia Niemiec i udaremnienia agresji w Europie.

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa wszystkich zwolenników pokoju w kraju, wszystkich patriotów polskich, aby budzili czujność naszego społeczeństwa wobec niebezpieczeństwa hitleryzmu w Trizonii, krzewili wśród wszystkich obywateli głębokie przywiązanie do naszego braterskiego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, jako opoki naszej niepodległości, pogłębiali w naszym społeczeństwie uczucia sympatii i całkowitą solidarność z Niemiecką Republiką Demokratyczną, zrozumienie doniosłości jej walki przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym oraz wysiłków całego obozu pokoju, zmierzających do stworzenia jednolitych, demokratycznych, pokojowych Niemiec.

Komitet wzywa wszystkich ludzi pracy w Polsce do wzmożenia ofiarności i wysiłków, by wykonać nasze plany produkcyjne w mieście i na wsi, podnieść wydajność pracy, zwiększyć oszczędność, — by zrealizować wielkie zadania drugiego roku planu 6-letniego i w ten sposób podnieść dobrobyt narodu, wzmóc polityczną, gospodarczą i kulturalną siłę Polski Ludowej.

Wobec prowokacji amerykańskich podżegaczy wojennych, zagrażających wolności i życiu narodów Europy, obowiązkiem każdego Polaka, który ponad wszystko ceni wolność i niepodległość ojczyzny, jest nie szczędzić sił, by zwiększyć nasz wkład narodowy do dzieła światowego obozu pokoju, którego potężniejące z dnia na dzień siły zdołają pokrzyżować zbrodnicze plany podpalaczy świata i zapewnić ludzkości pokój na całym świecie.

Komitet omówił następnie przebieg zbiórki darów dla dzieci koreańskich i stwierdził, że akcja ta jest świadectwem gorącej solidarności Polaków z braćmi i siostrami koreańskimi, którzy stali się ofiarami amerykańskiej agresji.

Pismo KC WKP(b) do Marszałka Woroszyłowa

MOSKWA PAP. Komitet Centralny WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR skierowały do Marszałka K. J. Woroszyłowa z okazji jego 70-lecia następujące pismo:

„KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR pozdrawia Was, wiernego towarzysza walki Lenina i Stalina, wybitnego działacza Partii i Państwa Radzieckiego w dniu Waszego 70-lecia.

Od wczesnej młodości, biorąc udział w ruchu rewolucyjnym, oddaliście wszystkie swe siły walce o wyzwolenie mas pracujących spod jarzma kapitalizmu, o zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej, o obronę i umocnienie Państwa Radzieckiego, o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju.

Na wszystkich partyjnych i państwowych posterunkach, kroczące niezłomnie śladami wielkich nauczycieli Lenina i Stalina, oddawaliście w służbie ojczyzny wszystkie swe siły, wiedzę, doświadczenie i talent, chlubnie wykonując wszystkie zadania, jakie stawiała przed Wami Partia Komunistyczna i Państwo Radzieckie.

Naród radziecki wysoko ocenia Wasze zasługi wobec naszej Ojczyzny. Jako kierownik partyjny, mąż stanu i wybitny organizator Armii Radzieckiej swą niezmordowaną pracą zasłużyliście na szacunek i gorącą miłość narodu radzieckiego, dla którego działalność Wasza jest natchnieniem i przykładem.

Z całego serca życzymy Wam, towarzyszu wódz, nasz drogi KLEMENCIE JEFREMOWICZU, wielu lat zdrowia i owocnej pracy dla dobra naszej Ojczyzny w imię wielkiej sprawy partii Lenina-Stalina.

KC WKP (b) i Rada Ministrów ZSRR

Depesza KC PZPR do Marszałka Woroszyłowa

WARSZAWA PAP. Z okazji 70 rocznicy urodzin Marszałka Związku Radzieckiego K. J. Woroszyłowa Komitet Centralny PZPR przesłał na jego ręce depeszę treści następującej:

Do Towarzysza
K. J. WOROSZYŁOWA

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam z okazji 70-lecia Waszych urodzin, najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i zdrowia dla dobra Waszej wspaniałej ojczyzny i wielkiej sprawy komunizmu.

Polska klasa robotnicza ceni Was i kocha jako wiernego ucznia i niezłomnego współpracownika wielkich wodzów proletariatu Lenina i Stalina, zna wspaniałą drogę Waszego życia, pełną oddania i hartu w służbie rewolucji.

W dniu dzisiejszym masy pracujące Polski łączą się z bratnimi narodami radzieckimi w uczuciach głębokiej sympatii i przywiązania do zasłużonego syna narodu radzieckiego.

Komitet Centralny
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Warszawa, dnia 3. II. 1951 r.

Ludność Niemiec zachodnich walczy przeciwko remilitaryzacji

BERLIN PAP. Ludność Niemiec zachodnich w dalszym ciągu przeciwstawia się remilitaryzacji Trizonii oraz wojennym planom anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych i ich marionetek w Bonn.

Załogi zakładów przemysłowych w Solingen, Neustadt i innych miastach przyjęły przytłaczającą większością głosów rezolucje, w których wyrażają swoją zdecydowaną wolę pokoju i domagają się przeprowadzenia plebiscytu narodowego w sprawie remilitaryzacji Trizonii.

Rada miejska w Bamberg jednomyślnie odmówiła wydania Amerykanom żądanych przez nich planów dwóch nowoodbudowanych mostów na Menie, które mają być podminowane. Radni miejscy Bamberga, członkowie SPD, CDU i innych partii politycznych uzasadnili swą decyzję faktem, że cały naród niemiecki pragnie pokoju i sprzeciwia się agresywnym planom imperialistów amerykańskich.

Funkcjonariuszka SPD w Hamburgu — Graben złożyła oświadczenie, w których potępia politykę kierownictwa partii socjaldemokratycznej i zdecydowanie protestuje przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz wszelkim przygotowaniom do nowej wojny.

Kilkuset mieszkańców przedmieścia hamburskiego — Tonndorf założyło komitet walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Komitet ogłosił odezwę, w której wzywa Adenauera do wszczęcia rokowań z przedstawicielami NRD w myśl propozycji apelu Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

PREZYDENT RP przyjął prymasa Wyszyńskiego

WARSZAWA PAP. Prezydent RP — Bolesław Bierut przyjął w dniu 3 lutego w Belwederze prymasa Polski — Stefana Wyszyńskiego.

W toku rozmowy omawiano sprawy, dotyczące regulowania stosunków między państwem a kościołem na podstawie porozumienia z dnia 14 kwietnia 1950 roku.

W szczególności omówiono sprawy, związane z dokonaną stabilizacją władz kościelnych na Ziemiach Odzyskanych.

Braterska pomoc

Nowy transport traktorów z ZSRR

WARSZAWA PAP. Park traktorowy naszego rolnictwa stale się powiększa. Poza rozwijającą się produkcją krajową traktorów „Ursus", rolnictwo nasze zasilają traktory ze Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. **Ostatnio nadeszło z ZSRR do Centrali Zaopatrzenia TOR w Lublinie 250 nowych traktorów typu KD i „Staliniec".** Traktory te rozdzielone zostaną na poszczególne okręgi PGR. Część z nich przekazana będzie Państwowym Ośrodkom Maszynowym.

Do Gdyni przeniesiono siedzibę Międzynar. Zrzeszenia Dokerów i Marynarzy

GDYNIA PAP. Przed 7 miesiącami reakcyjny rząd francuski zakazał działalności na terenie Francji Międzynarodowemu Zrzeszeniu Dokerów i Marynarzy.

Zgodnie z uchwałą ostatniego Międzynarodowego Zjazdu Zrzeszenia, siedzibę Zrzeszenia przeniesiono z Marsylii do Gdyni. Ostatnio przybył już do Polski i zamieszkał w Gdyni sekretarz zrzeszenia, marsylski robotnik portowy Pierre Fressinet.

Z dniem 2 lutego br. Sekretariat Międzynarodowego Zrzeszenia Dokerów i Marynarzy rozpoczął swoją pracę w nowej siedzibie — w Gdyni.

Zgon Kim Czaka wicepremiera Korei

PEKIN PAP. Dnia 31 stycznia zmarł wicepremier Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, minister przemysłu, członek Biura Politycznego KC Partii Pracy, dowódca frontu, członek Komitetu Wojennego, oddany przyjaciel i towarzysz broni Kim Ir-sena — **Kim Czak.**

Zdrajcy ponoszą zasłużoną karę
Wyrok w procesie sabotażystów z PNZ

WARSZAWA PAP. — 3 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie grupy byłych obszarników, którzy opanowawszy naczelne stanowiska w Państwowych Nieruchomościach Ziemskich, uprawiali sabotaż gospodarczy i szpiegostwo na rzecz wywiadu amerykańskiego.

Oskarżeni: **Maringe Witold, Englicht Władysław i Lupera Kazimierz skazani zostali na dożywotnie więzienie; oskarżony Kempisty Lucjusz — na 15 lat więzienia; Oskarżeni: Potworowski Andrzej i Sommer Feliks — na 12 lat więzienia. Oskarżony Śląski Ludwik — na 10 lat więzienia.**

Delegacja młodzieży zwiedzi Związek Radziecki

WARSZAWA PAP. — 2 bm. wyjechała do Związku Radzieckiego 23-osobowa delegacja młodzieży robotniczej i aktywu ZMP. Delegacja zapoznaje się z wielkimi sukcesami młodzieży radzieckiej w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Robotnice Stoczni Gdańskiej podejmują zobowiązania dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet

Kobiety pracujące Wybrzeża pragną godnie uczcić zbliżający się Międzynarodowy Dzień Kobiet — 8 Marca. Podejmując zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 8 Marca pragną jednocześnie wyrazić swój protest przeciwko haniebnym zarządzeniom rządu Plevena, który na rozkaz imperialistów amerykańskich zakazał we Francji działalność Międzynarodowej Federacji Demokratycznej Kobiet.

Pierwsze zobowiązania podjęły kobiety w Stoczni Gdańskiej na wydziale mechanicznym. Zobowiązały się one przepracować w lutym 100 dodatkowych roboczogodzin, a uzyskany zarobek przekazać na zakup podarków dla dzieci koreańskich.

Tow. Osypiuk zobowiązała się przekroczyć nowe normy o 25 proc., tow. Baranowska — zaoszczędzić 200 godzin przy wykonywaniu zleconych prac, a Zofia Włoch — wykonać w skróconym o 60 godzin czasie ochraniacze na koła zębate.

Pracownice magazynów podjęły się ułożyć w sztaple około 70.000 cegieł na składowisku przy dziale budowlanym, zaoszczędzając przy tym 480 roboczogodzin. Poważne zobowiązania podjęły również ob. ob. Maria Miechaniec i Marta Karowska.

W rocznicę zwycięstwa pod Stalingradem

MRN w Gdyni złożyła hołd miastu-bohaterowi

W dniu wczorajszym odbyła się w Gdyni zwyczajna sesja plenarna Miejskiej Rady Narodowej. W pierwszej części obrad radni, z okazji ósmej rocznicy zwycięskiej bitwy pod Stalingradem, złożyli hołd miastu—bohaterowi, jego obrońcom i budowniczym. Okolicznościowy referat o wspaniałym zwycięstwie pod Stalingradem wygłosił przewodniczący Rady tow. Kozłowski.

Przemówienie jego było wielokrotnie przerywane gorącymi owacjami na cześć twórcy tego zwycięstwa Generalissimusa Stalina, na cześć Związku Radzieckiego i Armii Radzieckiej.

Wzmóc walkę o redukcję zbrojeń

Sekretariat Światowej Rady Pokoju opublikował oświadczenie, w którym wezwał obrońców pokoju na całym świecie do poparcia uchwał II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie ograniczenia zbrojeń.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w orędziu do Organizacji Narodów Zjednoczonych wysunął żądanie pod adresem wielkich mocarstw, aby przeprowadziły w ciągu 1951 — 1952 r. progresywną, proporcjonalną i jednoczesną redukcję lądowych, morskich i powietrznych sił zbrojnych w granicach od jednej trzeciej do połowy. Redukcja ta stanowić ma pierwszy etap na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia. W orędziu do Organizacji Narodów Zjednoczonych wskazano również na możliwość zrealizowania programu rozbrojenia.

„Powinien być utworzony — wyjaśniało orędzie do ONZ — przy Radzie Bezpieczeństwa międzynarodowy organ kontroli, dysponujący kompetentną inspekcją, której zadaniem byłaby zarówno kontrola redukcji zbrojeń, jak i realizacja zakazu broni atomowej, bakteriologicznej, chemicznej i innych rodzajów broni masowego zniszczenia. Aby kontrola ta była skuteczna ... powinna ona polegać na inspekcji — poza danymi zadeklarowanymi — domniemanych sił zbrojnych, istniejącego uzbrojenia i produkcji broni".

Program ten wyraża najbardziej istotne dążenia i pragnienia setek milionów ludzi na całym świecie. Rozpętanie bowiem wyścigu zbrojeń, to nie tylko droga prowadząca prosto do nowej, potwornej wojny. Wyścig zbrojeń, rozpętany dziś przez amerykański imperializm, oznacza jawną grabież bogactw całych narodów przez nieliczne grupy władców amerykańskich monopoli. Podżegacze wojenni kierują strugi złota, pracy i wynalazczości ludzkiej w kierunku wzmożenia produkcji bomb atomowych, gazów trujących, czołgów, łodzi podwodnych.

Zbrojenia, to generalny atak na stopę życiową mas pracujących kapitalistycznych krajów. Jeden bombowiec oznacza równowartość 325 domów jednorodzinnych, dywizja pancerna — równowartość trzech i pół miliona domów jednorodzinnych, nowoczesny okręt liniowy oznacza wartość budynków całego 100-tysięcznego miasta.

Ale wyścig zbrojeń to nie tylko wzrost produkcji zbrojeniowej, uniemożliwiający rozwój środków wytwarzania i przedmiotów konsumcji. To równoczesny wzrost ilości młodzieży zamkniętej bezproduktywnie w koszarach. Pamiętamy jak olbrzymią falę protestów i strajków wywołały ustawy o przedłużeniu służby wojskowej we Francji i Anglii w jesieni ub. r. Jesteśmy świadkami ciągłego wzrostu oporu przeciw remilitaryzacji w Trizonii oraz narastającego oburzenia przeciw niej mas ludowych w Europie zachodniej, wyrażającego się w fali strajków patriotycznych. Masy pracujące Europy zachodniej piętnują z oburzeniem zwalnianie Flicków i Kruppów oraz innych zbrodniarzy wojennych, wypuszczonych na wolność, aby pokierowali organizacją hitlerowskiego Wehrmachtu pod komendą amerykańskiego imperializmu. Walka przeciw zbrojeniom, przeciw zapędzaniu młodzieży do koszar, przeciw tworzeniu Wehrmachtu, prowadzona przez obrońców pokoju, postępowe partie polityczne, przez związki zawodowe, przez tysiące różnych organizacji społecznych, to walka w obronie ludzkości zagrożonej przez amerykańskich ludobójców.

Przykładem, wzorem i nadzieją narodów w ich walce przeciwko wyścigowi zbrojeń jest Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Masy pracujące całego świata pamiętają dobrze, iż rząd radziecki był pierwszym, który jeszcze w r. 1927 w Lidze Narodów wysunął propozycję powszechnego rozbrojenia. Pamiętają też i podziwiają niewzruszoną postawę reprezentantów Związku Radzieckiego w ONZ, walczących konsekwentnie o zakaz broni atomowej i realizację redukcji zbrojeń.

Oświadczenie Sekretariatu Światowej Rady Pokoju zostało opublikowane w chwili, kiedy szczególnie konieczna jest energiczna akcja obrońców pokoju przeciw wyścigowi zbrojeń. Ma ono za sobą autorytet Światowej Rady Pokoju, w której reprezentowane są wszystkie narody świata. Ma ono pełne, gorące poparcie setek milionów ludzi na całym świecie, walczących o pokój.

Pogłębia się współpraca polskich i niemieckich robotników

Załoga PPB Nr 7 w Gdańsku służy radą i pomocą budowlanym Stralsundu

W czasie, gdy imperialistyczni podżegacze do nowej wojny odbudowują w Trizonii hitlerowski Wehrmacht, gdy wespół ze swymi watykańskimi wspólnikami za pomocą kliki adenauerowsko - schumacherowskiej i reakcyjnego kleru niemieckiego usiłują rozpalić obłąkańczy rewizjonizm — na naszej granicy zachodniej masy pracujące Polski i NRD podały sobie braterską dłoń i zawarły przyjaźń, której żadne machinacje nie zdołają zakłócić. W oparciu o niezwyciężony Związek Radziecki Polska i NRD kroczą konsekwentnie ku wspólnemu celowi, którym jest trwały pokój, umacniając stale swe przyjazne dobrosąsiedzkie stosunki.

Stosunki te nabierają coraz bardziej cech twórczej współpracy i wzajemnej pomocy. Trzeba przy tym stwierdzić, że towarzysze niemieccy w całej pełni doceniają nasz dorobek i nasze doświadczenia w dziedzinie socjalistycznego budownictwa i coraz częściej zwracają się do nas o rady i wskazówki.

Ostatnio załoga PPB nr 7 w Gdańsku otrzymała list od robotników budowlanych ze Stralsundu (NRD), w którym zwracają się oni do robotników gdańskich o pomoc w rozwiązaniu szeregu fachowych zagadnień budowlanych. Oto treść tego listu:

DRODZY PRZYJACIELE!

„Na naszym III Kongresie Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych znajdował się w składzie delegacji polskiej przodownik — murarz Józef Markow.

Mieliśmy okazję mówić z nim o wprowadzonej u Was metodzie murarki, zwanej systemem trójkowym. My ze swej ,strony doszliśmy do przekonania, że należy pracować na cienkich ścianach we dwójkę.

Chcielibyśmy Was prosić o wyjaśnienie, jakie są Wasze doświadczenia przy wykonywaniu murów licowych. Mamy na myśli budowy, których fasady są fugowane.

Prowadzimy w chwili obecnej budownictwo mieszkaniowe, przy czym budynki te z zewnątrz posiadają elewację fugowaną, a grubość muru wynosi 0,38 m. Czy udaje się Wam przy takich robotach stosować system trójkowy?

Jesteśmy niezmiernie radzi, że w ramach nowych, przyjaznych stosunków między naszymi krajami — mamy możliwość utrzymywać z Wami stały i bliski kontakt, pomagający nam w pokojowej pracy nad odbudową naszej Republiki.

Dlatego będziemy się cieszyć, jeżeli szybko otrzymamy od Was odpowiedź.

Z proletariackim pozdrowieniem
Przewodniczący Rady Zakładowej

PAUL SENK

W odpowiedzi towarzyszom niemieckim robotnicy z PPB nr 7 wystosowali list w którym m. in. czytamy:

DRODZY TOWARZYSZE!

„Wasz list z dnia 15. I. 1951 r. został przyjęty przez członków naszej załogi z radością, oraz dumą, że nasze doświadczenia mogą Wam być przydatne przy wprowadzaniu nowych socjalistycznych metod zespołowej pracy.

Dzięki zapałowi i ofiarnej pracy naszych najlepszych towarzyszy — przodowników pracy i pionierów zespołowych metod, w oparciu o wspaniałe osiągnięcia przodującego w świecie budownictwa ZSRR, została dokonana prawdziwa rewolucja w sposobach i technice pracy budowlanej w Polsce Ludowej.

Szczególnie w robotach murarskich, dzięki zastosowaniu systemu trójkowego i dwójkowego, oraz dzięki użyciu narzędzi zracjonalizowanych wzrosła wielokrotnie wydajność pracy.

Przeprowadzone ostatnio próby szczytowej wydajności przy wzorowej organizacji i przygotowaniu wykazują możliwość wymurowania przez jedną trójkę (tj. jeden murarz + 2 podręcznych) ok. 40.000 sztuk cegieł. Przeciętną wydajność przy średnich warunkach oblicza się na 12—15 tysięcy cegieł.

Wymienione w Waszym liście mury fugowane grubości 0,38 m wykonywujemy metodą dwójkową, gdyż tu praca wymaga większej dokładności tak, że stosunek czynności zasadniczych do czynności pomocniczych wynosi 1:1.

Dobrze wyszkolona dwójka może osiągnąć przy murach fugowanych doskonałe wyniki.

Skolei list zawiera szereg fachowych wskazówek dotyczących systemu dwójkowego. W zakończeniu listu czytamy:

„Chętnie będziemy Wam służyć dalszymi informacjami i opisami naszych metod pracy i doświadczeń. Prosimy o utrzymanie kontaktu z nami i o przekazanie nam jak przebiega u Was proces wprowadzenia metod zespołowych w budownictwie, na jakie napotykacie trudności i przeszkody."

Załączamy braterskie pozdrowienia.

RADA ZAKŁADOWA
PPB nr 7 w Gdańsku

Polsko-niemiecka umowa pocztowa

WARSZAWA PAP. — 3 lutego br. nastąpiło w Warszawie podpisanie umów pomiędzy Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną w sprawie ruchu pocztowo - telekomunikacyjnego.

Zawarte umowy przyczynią się do dalszego usprawnienia ruchu pocztowo - telekomunikacyjnego między obu krajami.

Znaczny wzrost obrotów, ilości sklepów i zakładów gastronomicznych

Doniosłe zadania handlu uspołecznionego w 1951 r.

Wywiad z ministrem dr T. Dietrichem

WARSZAWA PAP. W wywiadzie, udzielonym red. gosp. PAP, minister handlu wewnętrznego dr Tadeusz Dietrich przedstawił wytyczne tegorocznego planu rozwoju handlu uspołecznionego, podkreślając konieczność dalszego usprawnienia pracy hurtu i detalu oraz pogłębienia walki o obniżenie kosztów obrotu towarowego.

Zwycięskie przekroczenie narodowego planu gospodarczego w 1950 r. stwarza pomyślne warunki dla dalszego rozwoju handlu uspołecznionego — powiedział min. Dietrich. W 1950 r. bowiem w znacznym stopniu wzrosła rynkowa masa towarowa przeznaczona na bezpośrednią konsumcję.

W związku z powiększeniem puli artykułów przemysłowych kierowanych na zaspokojenie potrzeb wsi wzrastają możliwości poważnego podniesienia planowanego skupu na rok 1951. **Skup produktów rolnych wzrośnie ogółem w stosunku do roku ub. o około 16 proc.**

Wzrost sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby

Plan na rok 1951 przewiduje wzrost sprzedaży w stosunku do roku ub.: **mleka o 33 proc., masła o 42 proc., jaj o 18 proc., cukru o 9 proc., win o 21 proc., wędlin o 64 proc., obuwia skórzanego o 32 proc., okryć męskich o 73 proc., okryć damskich o 137 proc., odzieży dziecięcej o 19 proc.**

W wyniku silnego wzrostu planowanego skupu, produkcji dóbr konsumcyjnych i wzrostu rynkowej masy towarowej nastąpi **dalszy znaczny wzrost obrotów handlu uspołecznionego, rozszerzenie zasięgu jego działania, dalsze wypieranie elementów kapitalistycznych i spekulanckich z handlu.**

70 tys. sklepów

Sieć sklepów uspołecznionych wzrośnie w 1951 r. do blisko 70 tysięcy, (13 procent więcej niż w roku ub.). Na szczególne podkreślenie zasługuje **wzrost znaczenia i zasięgu działania MHD, który wyrazi się we wzroście obrotu o 250 proc. i sieci sklepów o ponad 4 tysiące.**

Obok tego dużą wagę przywiązuje się do **dalszego usprawnienia spółdzielczego handlu wiejskiego i miejskiego.**

Rok bieżący zapewni również **kluczową pozycję uspołecznionym formom żywienia zbiorowego.** Rozbudowana sieć zakładów gastronomicznych, planowo eliminując z miast i wsi zacofane formy kapitalistyczne, **osiągnie w końcu br. blisko 5.700 punktów o 380 tysiącach miejsc.**

Obniżka kosztów własnych

Min. Dietrich zwrócił szczególną uwagę na konieczność **obniżania kosztów obrotu towarowego, jako jeden z elementów warunkujących wzrost płac realnych i umocnienie naszej waluty. Łącznie planowana obniżka kosztów w handlu przyniesie dodatkową akumulację w wysokości ok. 400 milionów zł.** Nastąpi wydatna obniżka kosztów transportu i zmniejszenie ubytków naturalnych. Koszty osobowe, zostaną obniżone w wyniku planowanego wzrostu wydajności w detalu o 16 proc.

Tak więc, poprzez usprawnienie działalności, obniżenie kosztów, rozszerzenie masy towarowej i zbliżenie do konsumenta, **handel uspołeczniony, w jeszcze szerszym niż dotychczas zakresie, służyć będzie dobru mas pracujących** — oświadczył min. Dietrich.

Prof. Irena Joliot-Curie doktorem honoris causa Uniw. Jagiellońskiego

WARSZAWA PAP. — W uznaniu wielkich zasług dla rozwoju nauki Wydział Matematyczno - Przyrodniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie nadał prof. Irenie Joliot - Curie dyplom doktora honoris causa.

Akt nadania honorowego doktoratu Irenie Joliot - Curie przez Uniwersytet Jagielloński jest wyrazem hołdu, jaki nauka polska składa uczonym za ich twórczy wkład w dzieło budowy pokoju, uczonym prześladowanym przez zaprzedany interesom imperialistów amerykańskich rząd Plevénów i Mochów.

16 tysięcy ton węgla zaoszczędziły cukrownie pomorskie

TORUŃ PAP. — Doskonałe rezultaty w zmniejszeniu zużycia węgla uzyskały w kampanii cukrowniczej 1950 r. cukrownie okręgu pomorskiego. Jak wykazały ostateczne obliczenia, cukrownie pomorskie zaoszczędziły ogółem 16 tys. ton węgla.

Amerykańska zbrodnia przeciwko ludzkości

Potworna w swej ohydzie, haniebna decyzja amerykańskiego wysokiego komisarza w Niemczech zachodnich, Mac Cloy'a, do głębi poruszyła wszystkich uczciwych ludzi na świecie. Najboleśniej obrażone zostało tym ohydnym aktem poczucie moralności ludzkiej, obrażona została ludzkość, obrażona pamięć milionów ofiar bestialstwa faszystowskiego.

Oto jak wygląda bez maski odrażające oblicze amerykańskiego imperializmu. Oto czym grozi ludzkości amerykański imperializm, jeśli setki milionów obrońców pokoju nie spętają mu rąk.

• • •

Byli więźniowie obozów hitlerowskich! Słyszycie? Amerykańscy imperialiści ułaskawili i zwolnili z więzień waszych siepaczy, waszych morderców, zbrodniarzy, którzy mają na swym sumieniu miliony pomordowanych ludzi. Amerykańscy imperialiści ułaskawili i zwolnili z więzień tych, którzy z was robili króliki doświadczalne. Poppendicka, z którego rozkazu 30 tys. więźniów Buchenwaldu straciło życie w wyniku doświadczeń z tyfusem plamistym. Handlosego, który w Sachsenhausen torturował Polaków, badając ich odporność na wodę morską, zimne i rozrzedzone powietrze, na gazy trujące, na bakterie chorób zakaźnych. Schroedera, który tysiące więźniów z Dachau wymordował gazami trującymi, Rosego, który w Buchenwaldzie wstrzykiwał więźniom benzynę, Genzgena, Fischera i Oberheusera, którzy w Ravensbrueck dokonywali eksperymentów na więźniarkach.

Bojownicy ruchu oporu! Imperialiści amerykańscy ułaskawiają lub zwalniają z więzień generałów hitlerowskich, którzy was wyjęli spod prawa, którzy was traktowali jak bandytów. Mało tego, ośmielają się twierdzić, że „specyficzny charakter walk partyzanckich" jest dla tych zbrodniarzy okolicznością łagodzącą. **To nie oni więc są winni popełnionych zbrodni, ale wy, którzyście walczyli przeciwko najeźdźcom!**

Imperialiści amerykańscy zwolnili z więzień fabrykantów śmierci, Kruppa, który kuł broń w nas wymierzoną, który produkował bomby, spadające na Warszawę, Poznań, Toruń, Lublin i na setki i tysiące miast i miasteczek polskich, który tuczył się na naszej krwi. Zwolnili Kruppa, do którego fabryk śmierci spędzano dziesiątki tysięcy polskich robotników na przymusową, wyniszczającą pracę.

Czy pamiętacie te wszystkie nazwiska hitlerowskich zbrodniarzy? Zapamiętajcie również nazwiska imperialistów amerykańskich, którzy ich teraz ułaskawili i zwolnili z więzień: Mac Cloy'a Eisenhowera i ich szefów z Waszyngtonu — Trumana, Achesona i Marshalla. I ich wspólników z Europy zachodniej: Attlee, Bevina, Montgomery, Plevena, Schumana, Mocha, Adenauera i Schumachera. I nie zapomnijcie, że tym to ludziom wysługują się Anders, Zaleski i Arciszewski.

Czy wiecie, co oznacza zwolnienie z więzień hitlerowskich zbrodniarzy, jaką to treść kryje? Wszyscy oni zostali zwolnieni dlatego, **że w oczach amerykańskich imperialistów jest zasługą to, że mordowali, że dobrze mordowali, że mordowali masowo, hurtem. W oczach amerykańskich morderców i podpalaczy miast koreańskich zasługą jest, że hitlerowcy tak „d o b r z e" zniszczyli Warszawę i inne miasta i wsie polskie.**

Dlatego właśnie ich zwolnili, że są im potrzebni w realizacji ich ludobójczych planów. **Zwolnili ich, aby teraz w interesie amerykańskich miliarderów mogli dalej masowo mordować ludzi i niszczyć ich domostwa. Zwolnili ich, aby pod dowództwem amerykańskiego gauleitera, Eisenhowera utworzyli znów hitlerowski Wehrmacht.** Przecież Eisenhower zrehabilitował tych wszystkich zbrodniarzy hitlerowskich, zanim jeszcze Mac Cloy ułaskawił ich i zwolnił!

Nienawiść, groźna, paląca nienawiść ludów, która otaczała zbrodniarzy hitlerowskich i wykopała im grób, kieruje się teraz w stronę ich protektorów i spadkobierców — amerykańskich imperialistów.

Reorganizacja żeglugi morskiej przyczyni się do obniżenia kosztów własnych

WARSZAWA PAP. W wyniku zakończonej ostatnio reorganizacji polskiej żeglugi morskiej powołano do życia szereg nowych przedsiębiorstw.

M. in. powołano do życia przedsiębiorstwo „Polskie Linie Oceaniczne", mające swą siedzibę w Gdyni. Do zakresu działalności tego przedsiębiorstwa należy zarząd morskich linii regularnych i nieregularnych (trampingu) o dalekim zasięgu. Eksploatację linii regularnych, łączących nasze porty z portami Morza Bałtyckiego oraz innych linii o bliskim zasięgu prowadzić będzie przedsiębiorstwo „Polska Żegluga Morska", mające siedzibę w Szczecinie.

Nowopowstałe przedsiębiorstwo — „Polskie Ratownictwo Morskie" zajmować się będzie pomocą techniczną dla wszelkich statków, znajdujących się na morzu w rejonie naszych portów. Nowe przedsiębiorstwo frachtowania p. n. „Polfracht" wykonywać będzie wszelkie czynności maklerskie.

Do zadań przedsiębiorstwa „Agencja Morska" należeć będzie „klarowanie" statków. Przedsiębiorstwo to obejmie również przedstawicielstwo naszych linii żeglugowych.

Przeprowadzona reorganizacja, poprzez specjalizację pracy przedsiębiorstw, **przyczyni się do obniżenia kosztów własnych w pracy polskiej żeglugi.**

Wtargnięcie USA na Taiwan i blokada Chin aktami agresji

Oświadczenie delegata radzieckiego w Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK PAP. 2 lutego Komisja Polityczna Zgromadzenia ONZ wznowiła dyskusję nad skargą Związku Radzieckiego w sprawie agresji USA przeciwko Chinom. Jakkolwiek już dnia 27 listopada ubiegłego roku szef delegacji radzieckiej Wyszyński uzasadnił szczegółowo tę skargę, Stany Zjednoczone spowodowały bezprawne odroczenie dyskusji na przeszło dwa miesiące.

W czasie obrad przemawiał m. in. przedstawiciel Związku Radzieckiego Carapkin. Oświadczył on, że ponieważ Stany Zjednoczone usiłują ukryć swą agresję przeciwko Chinom, jest rzeczą niezmiernie ważną, by Komisja Polityczna powzięła pozytywną decyzję w sprawie rezolucji radzieckiej z dnia 27 listopada ubiegłego roku. Rezolucja ta stwierdza, że wtargnięcie na Taiwan i zastosowana przez Stany Zjednoczone blokada morska Chin są aktami agresji.

Rezolucja wzywa Radę Bezpieczeństwa do podjęcia niezbędnych kroków, aby spowodować położenie kresu agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko Chinom.

I krajowy zjazd PCK rozpoczął obrady w Warszawie

WARSZAWA PAP. — 3 bm. rozpoczął w stolicy dwudniowe obrady I walny zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zjazd ma na celu opracowanie nowego statutu PCK, wytyczenie działalności organizacji na najbliższy okres oraz wybór nowych władz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na obrady przybyli: przedstawiciel Rządu RP, wiceminister obrony narodowej gen. Naszkowski, minister zdrowia dr Sztachelski, minister pracy i opieki społecznej Rusinek, wiceminister zdrowia dr Kożusznik, wiceminister oświaty Klimaszewski, przewodniczący St.R.N. Albrecht oraz przedstawiciele KC PZPR, CRZZ, ZSCh, Ligi Kobiet, ZMP i LPŻ.

Obecna jest również delegacja Radzieckiego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca oraz delegacje Czerwonych Krzyży Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii. Chiński Czerwony Krzyż nadesłał depeszę z gorącymi życzeniami dla uczestników zjazdu.

Przyspieszenie wykonania planu skupu zboża

bojowym zadaniem organizacji partyjnych i rad narodowych

Realizacja planu skupu zboża jest doniosłym zadaniem. Od tego czy plan będzie wykonany zależy dalsze usprawnienie zaopatrzenia miast i osiedli robotniczych w artykuły spożywcze.

Obowiązkiem rad narodowych i organizacji partyjnych na wsi jest zmobilizowanie wszystkich sił do przyśpieszenia wykonania planu skupu, do przestrzegania terminów dostaw, do sprzedaży państwu całkowitej zadeklarowanej ilości zboża.

Przebieg akcji skupu na terenie naszego województwa świadczy, że odbywa się ona w zasadzie sprawnie, bowiem wiele powiatów wykonało lub przekroczyło plan roczny. Są to powiaty — morski, kartuski, kościerski i malborski.

Należy jednak stwierdzić, że tempo wykonania planu skupu w styczniu uległo znacznemu osłabieniu. Woj. gdańskie, które w czasie od września do grudnia włącznie zajmowało w akcji skupu trzecie miejsce w skali krajowej, w styczniu spadło na czwarte miejsce. Naszemu województwu pozostało do wykonania jeszcze 7,8 proc. planu rocznego.

W styczniu szczególnie niska była dostawa z powiatu starogardzkiego wynosząc zaledwie 55,5%. Z innych powiatów — tczewski dostarczył 70 proc., pow. gdański — 64,3 proc., elbląski — 64,6 proc., kwidzyński — 77,6 proc. planu miesięcznego.

A zatym stosunkowo wysoki procent wykonania planu w województwie (92,2 proc.) nie jest wynikiem równomiernego wywiązywania się wszystkich powiatów ze swych zadań, lecz poważnego przekroczenia planu przez kilka przodujących powiatów (np. morski i kartuski). Ale nawet i w tych powiatach nie wszyscy chłopi w pełni zrealizowali swe zobowiązania.

Niewykonanie planu skupu w poszczególnych powiatach jest przede wszystkim wynikiem sabotażu kułackiego. Bogacze wiejscy zalegają z dostawą zboża w ilościach, wynoszących kilkadziesiąt procent ich zobowiązań. Ponad 53 proc. niedostarczonego dla państwa zboża (w stosunku do planu rocznego) przypada na gospodarstwa kułackie.

Oto kilka faktów. 40 hektarowy bogacz **Mówiński** z gromady **Malenin** (pow. Tczew) dostarczył tylko 4 tony zboża. Kułak **Rogowski** z gminy **Skórcz** (pow. Starogard) zamiast 5.500 kg zadeklarowanego zboża dostarczył zaledwie 500 kg. **Bogacz Rogowski był na tyle bezczelny, że zgłosił się do punktu skupu z... 1 (jednym) kg zboża.** Kułak Hel z gminy Morzeszczyn, właściciel 40 ha ziemi, który zadeklarował tylko 2 tony, **nie dostarczył ani jednego kilograma!**

Te fakty kułackiego sabotażu, ukrywanie zboża, sprzedawanie go po cenach spekulacyjnych **wymagają od organizacji partyjnych i rad narodowych, od ZSL, ZMP i ZSCh wzmożenia pracy na odcinku skupu, zmobilizowania mas biedoty i średniaków do walki o wykonanie planu. Stwierdzić również należy, że pewne komitety powiatowe i rady narodowe, uśpione sukcesami pierwszych miesięcy akcji skupu, kiedy to plan dzięki patriotycznej postawie mało i średniorolnego chłopstwa był wykonywany z nadwyżką, obecnie osłabiły swą pracę na tym odcinku, spoczywając na zwiędłych już „laurach".**

Bo czyż mógłby kułak **Wolfell** z gminy **Tczew-Wieś**, który użytkował 165 hektarów (!) ziemi, poprzestać na dostawie tylko 50% należnej od niego ilości zboża, gdyby Gminna Rada Narodowa na czas ujawniła jego machinacje, gdyby trójka gromadzka pracowała należycie! Nie mógłby również bogacz **Fizyn** z gromady **Lipnia Góra** pozostawić odłogiem 25 ha doskonałej ziemi, gdyby organizacja partyjna i ZMP-owska oraz rada narodowa wykazały należytą czujność i energię w walce z zakusami wroga klasowego.

Stało się tak dlatego, że niektóre organizacje partyjne w ostatnim okresie osłabiły walkę z sabotażem kułackim na odcinku skupu, zaniedbały pracę z trójkami gromadzkimi. Stało się tak również dlatego, że organizacje partyjne zaniedbały pracę masową wśród biedoty wiejskiej i średniorolnych w akcji skupu zboża, jak np. w powiecie starogardzkim, gdzie na skutek biurokratycznego stylu pracy „zza biurka" organizacji partyjnej i rady narodowej poważna część chłopów w ogóle nie zadeklarowała swych nadwyżek zbożowych, z czego oczywiście natychmiast skorzystali kułacy.

Aby przyspieszyć tempo wykonania planów skupu zboża i zrealizować plan roczny już w lutym, konieczne jest, by wszystkie organizacje partyjne, rady narodowe, ZSL, Związek Młodzieży Polskiej i ZSCh w powiatach, gminach i gromadach w pełni uświadomiły sobie doniosłość tej akcji i swoją odpowiedzialność za jej przebieg.

Należy wzmocnić pracę polityczną, uświadamiającą wśród chłopów mało i średniorolnych. Mobilizować ich aktywność w kierunku demaskowania bogaczy-spekulantów, oraz wykrywania ukrytych przez nich nadwyżek zbożowych. Zaktywizować pracę trójek gromadzkich, pomagać im, stale kierować ich pracą. Ujawniać prawdziwe oblicze kułaka jako wroga państwa ludowego, jako spekulanta, żerującego na krzywdzie mas chłopskich i robotniczych. Zmuszać go pod presją opinii publicznej, aby całkowicie wywiązał się ze swych zobowiązań i przeprowadzać w koniecznych wypadkach przymusowe omłoty.

A jednocześnie wyjaśniać chłopom treść uchwały rządu w sprawie spłaty zaliczki na podatek gruntowy za rok 1951, wytłumaczyć, że podwyżka wysokości zaliczki do 75 procent rocznej należności jest skierowana przeciw kułakom, sabotującym akcję skupu i dopilnować prawidłowego wykonania postanowień tej uchwały.

Plan roczny skupu zboża może i musi być zrealizowany w najkrótszym czasie. Zależy to od skoordynowanego działania wszystkich odpowiedzialnych za przebieg akcji czynników.

(a. an.)

Narada korespondencyjna Brygad Lekkiej Kawalerii

W dniu dzisiejszym drukujemy korespondencje członków Brygad Lekkiej Kawalerii z Państwowej Wytwórni Wyrobów Bursztynowych we Wrzeszczu i Zakładów Mechanicznych w Elblągu.

Remonty zapobiegawcze są bardzo ważne

W czasie przeprowadzanej kontroli zwracamy uwagę nie tylko na konserwację maszyn i narzędzi, ale i na to, czy robotnicy stosują remonty zapobiegawcze, celem przedłużenia ich używalności. Badamy też niemal zawsze zużycie części poszczególnych maszyn.

Ostatnia kontrola Brygady Lekkiej Kawalerii w Wytwórni Wyrobów Bursztynowych wykazała, że walce do walcowania blachy są poważnie zużyte, nierówne i z tego powodu blacha jest źle wygładzona, co obniża jakość niektórych asortymentów produkcji. **Widać, że nie pomyślano tu o terminowej naprawie walców.** Podobnie również jest z piłą mechaniczną, oddającą poważne korzyści w pracy. Jest ona uszkodzona i powinna być jak najszybciej naprawiona.

W protokóle, sporządzonym po zakończeniu kontroli zwróciliśmy uwagę kierownictwu wytwórni, że na skutek dopuszczenia do nadmiernego zużycia niektórych części, prasa balansowa wyszła z eksploatacji, grożąc poważnym zahamowaniem tempa produkcji. **Z tego powodu mogą później wyłonić się poważne trudności w realizacji terminowych zamówień.**

Praca BLK w dziedzinie kontroli stanu maszyn jest niezmiernie pożyteczna i powinna być prowadzona we wszystkich brygadach. Na podstawie doświadczeń naszej pracy zalecamy stosowanie tej metody kontroli w każdej placówce przemysłowej.

B. KORPACZEWSKI.

Na istniejące braki reagujemy natychmiast

Nasza brygada kontrolna w Zakładach im. Gen. K. Świerczewskiego w Elblągu, nie czekając na decyzję kierownictwa zakładu, domaga się naprawienia błędów i usunięcia niedociągnięć bezpośrednio od robotników. Na każdej maszynie, która jest zanieczyszczona lub nieodpowiednio konserwowana, na każdym warsztacie i w każdej szafce, gdzie stwierdziliśmy nieporządki, zostawiamy kartki, podpisane przez członków brygady, w których domagamy się usunięcia braków.

Tak było również podczas ostatniej kontroli, gdy ujawniliśmy zanieczyszczenie dwóch tokarni i jednej strugarki oraz ogólny nieporządek w warsztatach ślusarskich, skąd zabraliśmy porzucony rysunek dość ważnej części maszyny parowej.

Kontrola ta wykazała, że w odlewni fabrycznej trzecia zmiana nie przystąpiła do pracy na czas tracąc przeszło godzinę na towarzyskie pogawędki. W nastawni fabrycznej zastaliśmy kilku śpiących pracowników. Zaobserwowane fakty podaliśmy do wiadomości organizacji partyjnej i kierownictwa.

E. JEZIOREK.

Piękny czyn robotników

działu szkutniczego na Westerplatte

W związku z przeniesieniem zakładu pracy robotnicy działu szkutniczego warsztatów ZPGG w Gdańsku znaleźli się w kłopotliwych warunkach. Zamiast hali produkcyjnej załoga otrzymała zniszczoną szopę bez okien i drzwi. Jednakże dzielni szkutnicy nie zrazili się tymi trudnościami.

Na apel majstra **Stanisława Kleina** postanowili oni własnymi siłami doprowadzić szopę do stanu używalności. Wkrótce przystąpiono do roboty.

Dla wybudowania ściany przeciwpożarowej wyszukano w gruzach cegły, które następnie oczyszczono i zwieziono do szopy. Ściana ta już jest gotowa. Do 1 bm. ukończono również roboty ciesielskie oraz ułożono posadzkę w maszynowni. Wkrótce stara zniszczona szopa zamieni się w normalny warsztat pracy.

Wysiłek i zapał do pracy robotników działu szkutniczego warsztatów na Westerplatte zasługuje na prawdziwe uznanie.

E. KONDRAT
robotnik ZPGG.

Dwutysięczne zadanie *wykonane*

Dnia 28 ub. m. st. pilot Kapitanatu Portu w Gdańsku **Aleksander Bramiński**, wprowadzając do Basenu Górniczego fiński statek „Inkeri Nurminen", wykonał dwutysięczne z kolei zadanie z zakresu pilotażu. Jubileuszowa praca st. pilota Bramińskiego jest godna specjalnej uwagi. Osiągnięta bowiem przez niego liczba wykonanych zadań jest jedną z najwyższych, jaką zanotowano w Porcie Gdańskim.

Ob. Bramiński zalicza się do czołowych pilotów Kapitanatu Portu w Gdańsku.

ST. MARZEC
pracownik Kapitanatu

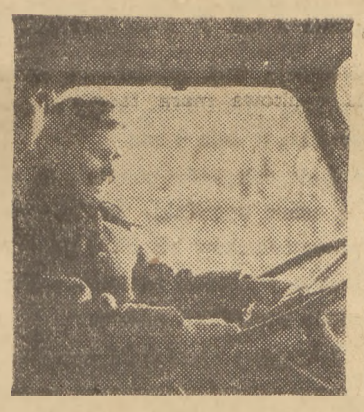

Maria Kolska pierwsza kobieta — kierowca autobusu w Waszawie, prowadzi autobus 102 Miejskich Zakładów Komunikacyjnych. Na zdjęciu: Maria Kolska przy pracy.

Sytuacja wymagająca bezzwłocznej naprawy

Sezon połowowy rozpoczęty

a szereg instytucji nie przygotował się do pracy

Od kilku dni na głębi gdańskiej pojawiły się ławice dorsza. Zjawisko gromadzenia się dorsza w okresie przedtarliskowym zostało wywołane prawdobodobnie zmianą warunków atmosferycznych na Bałtyku i może przy sprzyjających okolicznościach trwać do okresu tarliskowego, umożliwiając w tym roku rozpoczęcie pełnego sezonu połowowego o miesiąc wcześniej, niż to było zaplanowane.

Wyniki połowów za ostatnie cztery dni są wspaniałe. Statek „Wulkan" na przykład łowi po 20—30 ton dziennie. Szereg kutrów „Arki" w ciągu trzech dni wykonuje całomiesięczny plan połowów. Wczorajsze połowy przekroczyły w rejonie kombinatu gdyńsko - gdańskiego 400 ton.

Ten nieoczekiwany wzrost połowów zaskoczył nasze przedsiębiorstwa połowowe. Nie wszystkie statki „Arki" zostały rzucone do akcji z chwilą wzrostu połowów, szereg kutrów przygotowanych do połowów łososia nie uruchomiono i nie przerzucono na eksploatację łowisk dorszowych. W spółdzielczości większość kutrów przechodzi remonty i nie bierze udziału w „żniwach".

Największa demobilizacja i beztroska panuje w Zrzeszeniu Rybaków. Wiele kutrów jest nieprzygotowanych do sezonu, załogi nie są skompletowane, a właściciele i użytkownicy kutrów nie otrzymali dotąd planu miesięcznego na swoje jednostki.

Na 4 kutrach prywatnych: Hel 43, 22, 53 i WSG 35 łowią same załogi bez właściciela-szypra. Dał się jednocześnie zauważyć brak skrzynek na rybę, mimo że dostarczono ich rybakom w wystarczającej ilości. **Przez brak jakiejkolwiek kontroli nad tymczasowym opakowaniem ze strony Centrali Rybnej i administracji kombinatu rybacy w ubiegłym okresie zniszczyli, bądź zużyli na ogrzewanie ponad 6000 drogich skrzynek.**

Nieoczekiwane szczyty połowowe zaskoczyły również aparat odbiorczy. Po reorganizacji rybołówstwa, która nastąpiła z dniem 1 stycznia 1951 r. odbiór ryby, jej zabezpieczenie i częściowa przeróbka w postaci patroszenia i filetowania znalazły się wraz z całym aparatem technicznym, załogą i magazynami w rękach odpowiedniego pionu w kombinacie rybnym.

Pion ten jednak dotąd, mimo znacznie lepszych warunków, niż posiadała Centrala Rybna w ubiegłej kampanii dorszowej, pracuje źle. Nie został on dotąd odpowiednio przygotowany do swych zadań, brak mu planów operatywnych, niema zmontowanej w odpowiedniej ilości zespołów wyładunkowych i załogi w patroszalniach. W rezultacie już obecnie kilkaset ton ryby nie zostało bezpośrednio po wyładunku przerobionych i zabezpieczonych. Ryba nie przerobiona natychmiast, mimo pomyślnych warunków atmosferycznych zapobiegających zniszczeniu, traci jednak na wartości i nie może być użyta do szlachetnego przetwórstwa.

Sytuacja jaka panuje w rybołówstwie w chwili obecnej musi stać się sygnałem alarmowym dla aparatu administracyjnego, technicznego i eksploatacyjnego. Trzeba przyśpieszyć przygotowania do pełnego sezonu połowowego. Należy zmobilizować wszystkie środki techniczne i ludzkie. Nie wolno zatrzymywać ani jednego kutra w porcie gdy połowy są tak obfite. Plany operatywne i plan państwowy muszą być niezwłocznie dostarczone załogom. Organizacje partyjne powinny natychmiast przeanalizować sytuację w wyładunkach i utrwaleniu ryby i zmobilizować organizacje związkowe do walki o szybki rozładunek i zapewnienie przerobu całej ilości ryby, jaką rybacy dostarczą na ląd.

Jest to zadanie nie cierpiące zwłoki.

J. SZELĄGIEWICZ

Dlaczego zlikwidowano ambulatorium?

W r. 1949 PPB „Zjednoczenie Wybrzeża" wybudowało własny gmach administracyjny przy ul. Wały Jagiellońskie w Gdańsku. Przy projektowaniu budynku przewidziano lokal na urządzenie ambulatorium lekarskiego i dentystycznego, które też na wiosnę ub. r. zostało uruchomione. Inwestycja ta spotkała się z ogólnym uznaniem pracowników. Lecz niestety w krótkim czasie sytuacja uległa radykalnej zmianie.

Korzystając z reorganizacji Ubezpieczalni Społecznej, dyrekcja przedsiębiorstwa usunęła ambulatoria ze swego gmachu i umieściła je w hotelu robotniczym przy ul. Ogarnej. Ze względu na charakter tego pomieszczenia i jego rozmiar, zmiana ta niekorzystnie odbiła się na pracy ambulatorium.

Panująca w hotelu robotniczym ciasnota utrudniała przyjęcia chorych, których obecność zresztą była zupełnie niepożądana w gęsto zamieszkałym budynku. Doszło do tego, że dentysta w ogóle zaniechał przyjęć. Pracownicy zjednoczenia słusznie zaczęli domagać się zmiany tej sytuacji.

Wprawdzie dyrekcja zjednoczenia zlikwidowała ambulatorium w hotelu robotniczym, ale życzeń robotników w dalszym ciągu nie uwzględniła. Po usunięciu bowiem ambulatorium z hotelu nie uruchomiono go w innym miejscu. Robotnicy przedsiębiorstwa zostali pozbawieni stałej i dobrej opieki lekarskiej, z jakiej korzystali dotychczas.

Stanowisko dyrekcji zjednoczenia w tej sprawie uznać należy za niesłuszne.

ST. AUGUSTYN
robotnik PPB

Pomysł racjonalizatorski

w Zakładach Mleczarskich w Pelplinie

Pracownik Mleczarskich Zakładów Spółdzielczych „Samopomoc Chłopska" w Pelplinie ob. **Stanisław Kalinowski**, opracował ostatnio pomysł racjonalizatorski, mający zastosowanie przy wyrobie serów. Polega on na tym, że zbiornik, do którego spływa serwatka, zaopatrzony został w specjalny wskaźnik — pływak i tablicę orientacyjną, uwidaczniające ilość nagromadzonej serwatki. Dzięki pomysłowi ob. Kalinowskiego, odpada konieczność częstego kontrolowania poziomu serwatki w zbiorniku, a przy tym łatwo można zapobiedz przelewaniu się jej do znajdującej się pod zbiornikiem topialni serów. Zastosowanie pomysłu przyniesie ponad 6 tys. zł oszczędności rocznie.

Ze względu na możliwość łatwego zastosowania, pomysł ob. Kalinowskiego powinien być jak najprędzej wprowadzony w życie, a jego autor odpowiednio wynagrodzony. Pomysł ob. Kalinowskiego jest pierwszym usprawnieniem zaprojektowanym w Zakładach Mleczarskich w Pelplinie. (n)

W Międzykomunalnych Zakładach Komunikacyjnych Gdynia-Gdańsk, powstaje z każdym dniem coraz więcej brygad młodzieżowych. Na zdjęciu: członkowie nowopowstałej brygady młodzieżowej w bazie nr 2 w Orłowie. — Od lewej, Ryszard Lepicki, brygadzista Mieczysław Fiszer oraz Stanisław Piner, przy pracy warsztatowej.

Gdańscy kolejarze zwyciężyli

we współzawodnictwie pracy z kolejarzami Lublina

Podjęte przez oddziały drogowe PKP Gdańsk i Lublin długofalowe współzawodnictwo pracy przyniosło zwycięstwo oddziałowi gdańskiemu. W okresie od 1 marca do 31 listopada ub. r. kolejarze - drogowcy węzła gdańskiego uzyskali w ramach oddziału 5.993,60 pkt. i 6 049,17 pkt. w ramach rejonów kontrolerskich. Szczególnie odznaczył się w pracy tow. **Zygmunt Lendzion.**

Współzawodnictwo między pracownikami oddziałów drogowych Gdańska i Lublina w dużym stopniu przyczyniło się do podniesienia wydajności pracy.

B. OLEJNICZAK

Wzmóc udział ZMP w walce o socjalistyczną przebudowę wsi

Uchwała plenum Zarządu Głównego Zw. Młodzieży Polskiej

WARSZAWA PAP. Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej w dniu 28 stycznia br. przyjęło uchwałę o wzmożeniu pracy ZMP na wsi.

Podkreślając, że wobec stawianych przez partię poważnych zadań, konieczne jest szybkie przezwyciężenie braków i niedociągnięć, Zarząd Główny ZMP poleca:

I. ROZWINĄĆ POLITYCZNĄ PRACĘ UŚWIADAMIAJĄCĄ NA WSI. Organizacja ZMP-owska winna pracować usilnie nad podniesieniem świadomości politycznej młodzieży wiejskiej, zaznajomić ją z istotą walki klasowej na wsi, mobilizować do walki o wypełnienie planu 6-letniego. Śmiało i szeroko zapoznawać ZMP-owców na wsi i całą młodzież chłopską z ideologią ZMP, z marksizmem i leninizmem.

II. ZWIĘKSZYĆ UDZIAŁ ORGANIZACJI ZMP-OWSKICH W PODNOSZENIU GOSPODARKI NA WSI. Organizacje ZMP powinny aktywnie uczestniczyć w przygotowaniach i w przeprowadzeniu wszystkich prac rolnych. W szczególności zaś propagować nowoczesne metody gospodarowania, oraz różne formy prac zespołowych.

Praca ZMP na wsi indywidualnej powinna służyć sprawie umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, organizowania pomocy dla małorolnych i średniorolnych chłopów, celem podniesienia ich gospodarki.

III. MOBILIZOWAĆ SIŁY MŁODZIEŻY NA FRONT SOCJALISTYCZNEJ GOSPODARKI NA WSI. Związek Młodzieży Polskiej powinien usilnie pomagać partii w rozwoju oraz gospodarczym i organizacyjnym umocnieniu spółdzielni produkcyjnych, POM i PGR.

ZMP powinien mobilizować młodzież PGR i POM do wykonania zadań produkcyjnych, poprzez **inicjowanie i organizowanie współzawodnictwa, tworzenie brygad i ogniw produkcyjnych,** np. brygad wysokiego urodzaju, zespołów dokładnej orki itd.

ZMP powinien **zachęcać do wstępowania do spółdzielni** wszystkich młodych chłopów.

Należy wzmóc pracę polityczną wśród młodzieży w spółdzielniach produkcyjnych tak, aby **już wkrótce nie było ani jednej spółdzielni produkcyjnej bez koła ZMP.** Trzeba jednak pamiętać o reszcie wsi, brać udział w jej życiu społecznym i politycznym **uczyć się walczyć z bogaczem wiejskim i bronić interesów mało i średniorolnych chłopów.**

Należy rozszerzyć współzawodnictwo pracy wśród traktorzystów, nauczyć prowadzenia umiejętnej propagandy na rzecz spółdzielczości produkcyjnej.

IV. LEPIEJ ZASPAKAJAĆ POTRZEBY I ZAINTERESOWANIA SZEROKICH MAS MŁODZIEŻY. ZPM powinien lepiej niż dotychczas pomagać młodzieży w zdobyciu wiedzy technicznej i zawodowej, w umożliwianiu jej awansu społecznego. Organizacje ZMP-owskie powinny szeroko zaznajamiać młodzież rolniczą z przodującą agrobiologią i agrotechniką radziecką oraz z pracą leninowskiego Komsomołu w tej dziedzinie.

Bojowym zadaniem organizacji ZMP na wsi jest walka z analfabetyzmem, który musi być zlikwidowany jeszcze w roku bież.

Podstawą dobrej pracy ZMP na wsi jest świetlica. Toteż **ambicją ZMP-owców powinno być uruchomienie wszystkich nieczynnych obecnie świetlic wiejskich.**

ZMP powinien się troszczyć **o rozwój sportu wiejskiego.**

Organizacje ZMP-owskie powinny **walczyć z wszelkiego rodzaju nieporządkami, kumoterstwem, biurokracją.** Potężnym orężem w tej walce są uchwały rządu i partii w sprawie stosunku do skarg i zażaleń.

V. POWIĘKSZYĆ I WZMOCNIĆ ORGANIZACJE WIEJSKIE ZMP. Warunkiem dokonania przełomu w pracy ZMP na wsi jest rozbudowa i umocnienie organizacji. Dlatego też ZMP powinien w ciągu roku podwoić swoje szeregi na wsi. Do kół ZMP-owskich powinna być przyjęta prawie cała młodzież spośród robotników rolnych oraz znaczna większość synów i córek biedoty wiejskiej. Śmiało należy przyjmować do ZMP również młodzież średniacką.

W zarządach i aktywie ZMP-owskim decydującą rolę powinna odgrywać młodzież spośród robotników rolnych i biedoty.

Ważnym zadaniem ZMP jest rozszerzenie wpływu organizacji na młodzież niezorganizowaną, dlatego uchwała poleca **wzmocnić pracę aktywu ZMP w hufcach wiejskich „Służba Polsce"**, a także otoczyć opieką młodych nauczycieli wiejskich i aktyw pracujący w drużynach i zastępach harcerskich.

Mając na uwadze ściślejsze oparcie ZMP o pomoc partii, uchwała **zaleca zacieśnić więź dołowych organizacji ZMP z dołowymi organizacjami partii.**

W zakończeniu uchwała Plenum Zarządu Głównego ZMP głosi m. in.: **Trzeba rozpalić w naszym aktywie niegasnącą pasję walki ze wszystkim, co jeszcze zostało stare, zgniłe i nieludzkie w życiu polskiej wsi.**

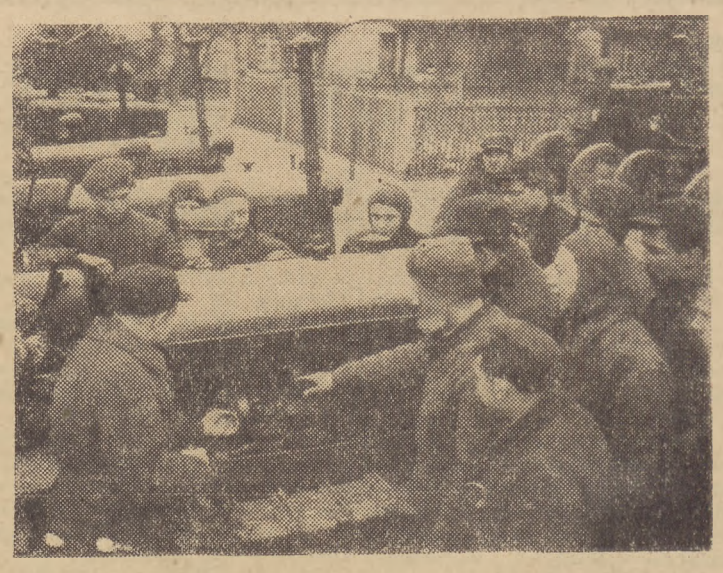

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Nowym Stawie, woj. gdańskie, otrzymał nowe traktory radzieckie „Kirowiec". Na zdjęciu: traktorzyści z zainteresowaniem oglądają traktor (Foto-AR)

Kiedy zostanie ukończony remont kina „Bałtyk" w Sopocie?

Okręgowa Dyrekcja Filmu Polskiego przeprowadza od pewnego czasu remonty poszczególnych kin. Prace te jednak są prowadzone bardzo opieszale.

Tak np. prace remontowe kina „Bałtyk" w Sopocie, zostały rozpoczęte w dniu 2 października ub. r. i dotychczas jeszcze nie są zakończone. Przyczyną przewlekania robót są, jak tłumaczy się dyrekcja, trudności związane z otrzymaniem potrzebnych materiałów. Tłumaczenie nie wytrzymuje krytyki, gdyż materiałów budowlanych na Wybrzeżu nie brak.

Mieszkańcy Sopotu czekają, kiedy nareszcie zniknie tabliczka z napisem „remont", a na jej miejscu ukaże się afisz, zapowiadający film.

Sygnał ostrzegawczy dla pojazdów mechanicznych

Dyrekcja MZKGG uruchomiła na skrzyżowaniu ulicy Pl. 1-go Maja z ul. Kredytową w Gdańsku sygnał ostrzegawczy dla pojazdów mechanicznych i konnych przed nadjeżdżającym tramwajem.

Gdy na sygnale zapali się czerwone światło, będzie to znakiem, że tramwaj L. 6 skręca w ul. Kredytową i należy zachować jak najdalej idącą ostrożność.

Zwiększyć troskę o stan domów akademickich w Gdańsku

W gdańskich domach akademickich mieszka w roku bieżącym ok. 1300 słuchaczy wyższych uczelni Wybrzeża. 90 proc. mieszkańców stanowi młodzież robotnicza i chłopska, przybyła na studia do Gdańska z różnych stron kraju.

Jest rzeczą zrozumiałą, że dla utrzymania wysokiego poziomu nauki nie bez znaczenia są warunki mieszkalne uczących się. Administracja domów powinna więc dbać o utrzymanie burs akademickich w należytym stanie. Tak jednak nie jest. Studenci skarżą się na istnienie wielu braków i niedociągnięć, które utrudniają im naukę.

W domu akademickim przy ul. Lendziona we Wrzeszczu mieszka ok. 80 słuchaczy Politechniki Gdańskiej. W studenckich pokojach, jak dowiadujemy się od ich mieszkańców, sprzątaczek nie widziano już od dłuższego czasu. Podobny stan istnieje również w osiedlu akademickim na Srebrzysku we Wrzeszczu, oraz w domach przy ul. Siedlickiej w Gdańsku i przy al. Rokossowskiego we Wrzeszczu. W domu przy ul. Siedlickiej, jak skarżą się studenci od 6 już tygodni nie zmieniano bielizny pościelowej.

Administracja tych domów nie troszczy się również o odpowiednie ogrzewanie pokoi. W wielkim murowanym bloku nr 8 w osiedlu na Srebrzysku we Wrzeszczu pokoje parterowe od pewnego czasu w ogóle nie są ogrzewane, z powodu uszkodzenia instalacji centralnego ogrzewania. Na skutek tego mieszkający tu studenci architektury nie mogą w swych pokojach wykonywać żadnych prac kreślarskich.

Mieszkańcy prawie wszystkich domów odczuwają poważny brak mebli, a szczególnie szaf i stołów kreślarskich. Poza tym w niektórych domach brak świetlic. W bursie przy ul. Lendziona we Wrzeszczu świetlica istniała, została jednak później zajęta przez administrację domów akademickich na pomieszczenie biurowe. Czyż nie można było znaleźć na ten cel innego lokalu?

Na brak świetlicy narzekają również mieszkańcy domu przy al. Rokossowskiego we Wrzeszczu. Lokal, przeznaczony na świetlicę, zawalony jest meblami, pozostałymi tu po likwidacji biura ZAMP.

Wszystkie te braki są łatwe do usunięcia. Potrzebna jest jedynie dobra wola kierownictwa domów.

(d).

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — godz. 19 — „Fantazy".

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 19.30 „Kto zawinił".

TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — przedstawienie odwołane.

TEATR „ŁĄTEK" — w każdą niedzielę we Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 16, godz. 16 — „Wilk, koza i koźlęta", w Gdyni, o godz. 11 w sali kina „Goplana" — „Dr Dolittle i jego zwierzęta".

Kina

Wrzeszcz — Przyjaźń — „As wywiadu", w godz. 18, 20.

Wrzeszcz — Bajka — „Awantura na wsi" w godz. 16, 18 i 20

Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Pierwszy start" w godz. 15,30, 18, 20 30.

Oliwa — Polonia — „Historia jednego wynalazku", w godz. 16, 18 i 20.

Sopot — Polonia — „Wesoły jarmark" w godz. 16, 18 i 20.

Nowy Port — Marynarz — „Droga do sławy", w godz. 18, 20.

Gdynia — Warszawa — „Świniarka i pastuch" w godz 16, 18 i 20.

Gdynia — Goplana — „Milczenie jest złotem", w godz. 16, 18, 20.

Gdynia — Atlantic — „Grzesznicy bez winy", w godz. 16, 18 i 20.

Gdynia-Grabówek — Fala — „Dwa ognie", w godz. 18 i 20.

Gdynia - Chylonia — Promień — „Dzieje jednego kompozytora", w godz. 18 i 20.

Delegaci Wybrzeża wyjechali na I krajowy zjazd PCK w Warszawie

W dniu 1 bm. wyjechała z trójmiasta do Warszawy 35-osobowa delegacja woj. gdańskiego na I krajowy zjazd PCK, który rozpoczął się w dniu 3 bm.

5-ciu delegatów powiozło ze sobą cenne upominki, ufundowane przez członków kół PCK na Wybrzeżu. Upominki te zostaną wręczone prezydium zjazdu.

I krajowy zjazd PCK ustali wytyczne dalszej działalności organizacji czerwonokrzyskiej. (WR.)

Administratorzy domów będą wydawać zaświadczenia o miejscu zamieszkania

Prezydium MRN Gdańska, usprawniając załatwianie interesantów w poszczególnych wydziałach i biurach, przygotowuje obecnie reorganizację pracy w Biurze Ewidencji Ludności.

M. in. zostanie zmieniony system wydawania zaświadczeń, stwierdzających miejsce zamieszkania. Od dnia 5 marca zaświadczenia takie będą wydawane przez administratorów bloków mieszkalnych. (d)

KONKURS „GŁOSU" p. t. „Imperialistyczny zwierzyniec"

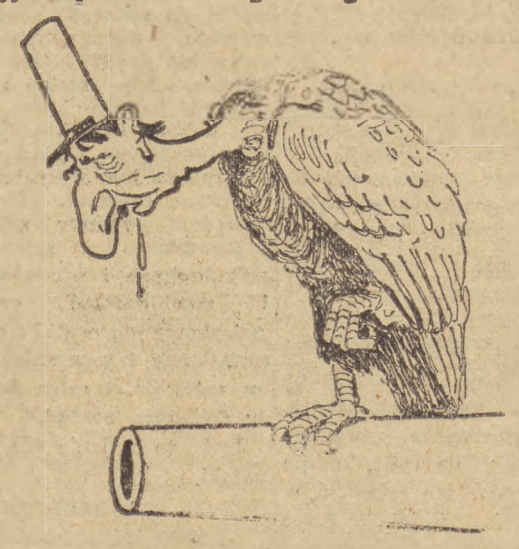

KUPON NR. 4

Kogo przedstawia rysunek?

Imię i nazwisko uczestnika konkursu: .....

Miejsce pracy: .....

Adres: .....

Objaśnienie: Po wypełnieniu kolejnych dziesięciu kuponów należy je przesłać razem w jednej kopercie do redakcji „Głosu Wybrzeża", Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11. Na kopercie winien znajdować się napis: „Na konkurs". Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 18 lutego br.

Jako nagrody przewidziano: aparat radiowy „Pionier", rower oraz wiele cennych nagród książkowych.

Prezydium PRN w Elblągu załatwia skargi i zażalenia

Największy napływ interesantów w Prezydium PRN obserwuje się w dni targowe. Wzrasta również liczba chłopów, zgłaszających w Prezydium skargi i zażalenia.

* * *

Jest właśnie pora dyżurów. W sekretariacie Prezydium kilku chłopów z powiatu czeka na przyjęcie. Przewodniczący Prezydium tow. **Drygalski,** do niedawna jeszcze robotnik Zakładów Mechanicznych, rozpatruje sprawę **Kazimierza Brani,** członka spółdzielni produkcyjnej w Majewie.

Brania ma córkę w Liceum Handlowym. Na jesieni roku ubiegłego złożył w wydziale finansowym podanie o stypendium dla niej. Stypendium zostało przyznane, Minęło jednak kilka miesięcy, a pieniądze nie zostały wypłacone. **Tow. Drygalski interweniuje „od ręki" w wydziale finansowym i Brania w tym samym dniu otrzymuje jeszcze stypendium dla córki.**

60-letni **Józef Dudziński,** robotnik rolny z PGR Nowakowo, jest weteranem walk z faszyzmem.

W roku ubiegłym złamał nogę. Podeszły wiek i kalectwo nie pozwalają mu na podjęcie pracy, wymagającej większego wysiłku fizycznego. Jest samotny i nie posiada warunków do odbycia dłuższej kuracji. **Prosi o chwilowe przyjęcie go do domu starców. Bezpośrednie starania nie odniosły skutku. Tow. Drygalski dał mu skierowanie do domu starców w Malborku.**

Następnym interesantem jest brygadzista traktorowy z POM w Gronowie, ob. **Prusaczyk.** Mieszka w Przezmarku, skąd droga do pracy w Gronowie jest daleka i uciążliwa. Jego starania w GRN w Gronowie o przydział innego mieszkania nie odnoszą skutku.

Przewodniczący Prezydium zastanawia się chwilę. Traktorzysta POM powinien mieszkać bliżej swojego miejsca pracy. Ułatwi to mu wykonywanie jego zadań. I tow. Drygalski przypomina sobie, że **w Gronowie znajduje się dom Wydziału Komunikacyjnego Prezydium PRN, w którym nie wszystkie jeszcze pomieszczenia są wykorzystane. Za chwilę uzgadnia sprawę z Wydziałem Komunikacyjnym i traktorzysta Prusaczyk otrzymuje przydział nowego mieszkania.**

Liczba oczekujących w sekretariacie na przyjęcie przez przewodniczącego Prezydium PRN maleje. Wreszcie zostaje tylko **Stanisław Koczan** z Milejewa, jeden ze znanych w gromadzie kułaków. **Przyszedł ze skargą na trójkę gromadzką, która szukając ukrytego zboża, znalazła w słomie... zabitą świnię. Oczywiście z nielegalnego uboju. Mięso skonfiskowano i na kułaka nałożono grzywnę pieniężną. Ob. Koczan odwołuje się obecnie od tego orzeczenia. Przewodniczący wyjaśnia mu, że w sprawie słuszności orzeczenia władz gromadzkich wypowie się sąd.**

Prezydium PRN rozpatruje w godzinach przyjęć wiele istotnych i ważnych dla ludności wiejskiej spraw. Ponieważ liczba zgłaszających skargi i zażalenia chłopów wzrasta z każdym dniem, **prezydium PRN,** chcąc uwolnić chłopów od specjalnych wyjazdów do miasta i oszczędzić im czekania w kolejkach, **postanowiło odbywać wyjazdy do gmin i na miejscu przyjmować skargi i zażalenia.** W tej chwili opracowuje się już kalendarz przyjęć w poszczególnych gminach powiatu elbląskiego.

(cz)

DZISIEJSZE imprezy sportowe

Gdańsk: Sala MRN, godz. 12, mecz piłki koszykowej o mistrzostwo I ligi kobiecej: **„Spójnia" Gdańsk — „Spójnia" Warszawa.**

Godz. 16 — zawody piłki koszykowej o mistrzostwo II ligi: **„Kolejarz" Gdańsk — „Stal" Świętochłowice.**

Wrzeszcz: Hala Budowlanych, ul. Słowackiego, godz. 10, mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu — juniorów i seniorów.

Sopot: Lodowisko na kortach tenisowych przy ul. Ceynowy 7 mecz hokejowy „Spójnia" Tczew — „Włókniarz" Oliwa.

Nowy Port: godz. 12 mecz bokserski o mistrzostwo klasy A Gwardia I B — Flota Gdynia.

Radio

PROGRAM ROZGŁOŚNI GDAŃSKIEJ na poniedziałek, 5 lutego br.

5 15 — Wiad. poranne 5 20 — Koncert. 5.58 — Stan pogody 6.00 — Wiad. poranne 6.05 — Gimnastyka 6 15 — Koncert. 7.00 — Dziennik poranny. 7 15 — Muzyka. 7.20 — Wszechnica Radiowa. 7 40 Muzyka. 8 00 — Wiad. poranne. 8.05 — Muzyka — płyty — Gdańsk. 11.50 — Audycja dla kobiet. 12 04 — Dziennik południowy. 12 15 — Muzyka 12.30 — Aud dla wsi. 12.55 Melodie ludowe. 13.30 — Aud. szkolna „Uczmy się śpiewać". 13 50 — Aud. ZNP. 14.05 — Utwory fortepianowe. 14 30 — Aud. szkolna „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się". 14.50 — Koncert. 15.30 — Audycja dla dzieci 15 50 — Aud. dla chorych. 16 05 — Muzyka. 17.00 — Wiad. popoł. 17 05 — Fala 49. 17 45 — Aud. dla młod. 19.00 Wszechn. Rad. 19.20 — Pieśni masowe. 19 40 — Lekcja jęz. rosyjsk. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Koncert. 21.15 — „Nowe książki". 21 30 — Muzyka i aktualności. 22.00 — Opow. J. Korczaka „Początek drogi". 22 20 Koncert. 23.00 Ostatnie wiad. 23.10 — Muzyka.

PROGRAM LOKALNY

6 53 — Komunikaty i muzyka. 11 45 — Komunikaty i muzyka. 16.20 — „Dziecięce Radio" — „Listy Jima Petersona" — opr. Józefa Balceraka. 16 40 — 10 min. muzyki. 16 50 — „Trybuna korespondenta". 17.15 — 10 min. muzyki. 17 25 — Codzienny przegl. wydarzeń. 17 40 — 5 min. muzyki. 18.00 — Koncert symfoniczny — płyty. 18 50 — Informacje dla rybaków ze Szczecina do Gdańska.

Pomoc lekarska w nagłych wypadkach
Pogotowie Ratunkowe
PCK
W Gdańsku Wrzeszczu ul. Grunwaldzka 2. nr telefonu 310 00 i 424 44.
W Sopocie ul. Stalina nr 778. tel. 5 24 00.
W Gdyni Skwer Kościuszki 34. tel. 10 00 i 42 12.

Wydawca R S W „Prasa" — Redaguje Kolegium — Redakcja Gdańsk ul Gdyńskich Kosynierów 11 — Red Naczelny przyjmuje w dni powszednie w godz 13 14 tel 315 72 Sekretarz Redakcji w godz 11 12 tel 314 57 wewn 4 Dział Miejski 314 57 wewn 5 Centrala 314 57 314 58 i 310 87 łączy ze wszystkimi działami — Red nocna 318 61 — Administracja Gdańsk ul Gdyńskich Kosynierów 11. tel. 316 33 Biuro Ogłoszeń Gdańsk. ul Gdyńskich Kosynierów 11 tel 318 62 Prenumeratę przyjmuje PPK Ruch" Gdańsk ul Ilka ka 9/10 — tel. 316 51 52 53.
Prenumerata zakładowa miesięczna 2 zł 25 gr. Konto PKO XI 5160. — Druk PGZG „Dom Prasy" Gdańsk W-2-12524